

1647

Ms. Panie Władzie grodzki brzeski, Ja Marcin Kazimierz Sieniński Sta-  
vosta Przewieleskiej Kapituły Wileńskiej, małżonki Braszewicz ywłoski borodielkiej  
Leżący zewszę przynależnością w województwie Brzeskim, zażale jobiaz  
złowie opowiadamy protestuję, przed w. Imieniem Jemśd Jędra Pawła  
Kłecz Koroski Kantonika yprokuratora Kapituły wileńskiej iymieniem Wszy-  
tlicy Przewieleskiej Kapituły wileńskiej Panow moich m. swych, na Jemśd  
Pana Jana Kamińskiego, Oto iż wterazniejszy volu Łysiac szesc set tser  
dziesiem szodmym, Mscą Jębra zczternaste dnia napiętnastej, wyjachaw  
szy zedwoya swe dowieczorowski, w Wolce wsi chomskiej przeno-  
wawoszy, na zarętr dnia wozwys pomienione piętnaste, spowiatu pin-  
skie, w województwo brzeskie przez granice, letura dzieki, te wolke  
zewsia symonowiczami Przewieleskiej Kapituły wileńskiej Leżący  
w brzeskim województwie, doharozmy w tej wsi, sam swa o soba  
zczeladzia, swoia, spomocnikami, zwojczchem samowoskim izwielu  
innych nato zaciagnionymi, nazwiskami ymionami Panu Kamińskiemu  
dobrze wiadomemi, nieustawiając wzawoziczym z tym przed się wzie-  
ciu im dalej tym wielsze, iznaczniejsze spowiatu pinskie w wojewódz-  
two brzeskie wyjezdziące, zceca zwojcz popelniać, umyslnie  
sta gromada przez cały ten dzień niedzielny w tej wsi harozmie symo-  
nowiczach uzyła pi, yz swoia kompania traktowad, poit, sła d nie  
trzezwym będąc czeste biegania, wycieczki czyniac napodhanych  
Przewieleskiej Kapituły wileńskiej, wies, zapalic samych, zabrac chwały  
yslug pomocnikow swoich nasylat, wozym obawiając się drugim sasiedz-  
kim wsumietnosci podhanym mieszkajacym zaszkodzie, Apodhanym  
Przewieleskiej Kapituły woseraszonych olwatnem serzebaniem w domach  
nienajdując, zwielsze zarętrzenia yniepohamowane gniewa sta gro-  
mada nietrzezwa, biegając pomogilach miedzy umartemi szulak, pa-  
miaci powozwacal, olwatnie serzebal, stamtąd niezlonentuiąc się  
tym najazdowym broieniem, werosi, czesc tej gromady podchorwa  
szewski podestaf, woslarawoszy, mnie zabic, dwor spalic, letorzy nie po-  
pelniając wedlug woslarazania, tylko z dworca braszewoskie przysamym  
dworze opłot, pastucha dworne podhanie w lasne Jemśd Panow moich  
Jedka onanczariusz nazmierzhanie samym wzieki, yporowawoszy z soba  
zaprowadzili, letory ydotąd w małżonosci dworze Jemśd dowiezo-  
woczach iest, apotam tegoz dnia iusz wnocy, pozwroceniu pastanych  
iędąc stej harozmy przetrę wies, bes o dpoczynku serzebiąc przed wie-  
la domow sta gromada zastanawiat, mezw poddomach szulak, asz  
przed domem timosza repeszni zastanowiwszy sie pomienione dom  
gromado otoczywszy, w dom czeladnika, muraszki, izwielu innych  
wosbal, woslarawoszy pomienione z domu wywlec zabic woszesal,  
letory zachrona, Bodu, wprzod spielkami apotam isłeci i odkalowc nie  
bespieczenstwa powybieciu dzwiz uszedł, gdzie niezastawoszy go powyla-  
maniu



Drzwi, seć dnia piętnaste na szesnasty wno cy, dowzi Je msd Pana  
 Jarzycia z drutowskiej przesudziłowicz, seć wsi Symonowicz odriachal,  
 ota kowe besprawie, y excessa, osobliwie, o czaste naradzay, co dzienne  
 niebespieczestwa, odpowiedzi nazdrowie moie y namaiętnosc, drow  
 wsi ogniem spaleniem, poddanych wyzabianiem, wywieszaniem, da  
 uniejsze protestacie, o to zaniesione, ta teraznieysza ponawiam yote  
 popelnione excessa protestuie, dostawuie otakowe wszelacie  
 wzyway Ich msd Panom moim y sobie do Je msd Pana Jana Kamien  
 slie y do pomocni koro w wszelacie sadu prawa wolne mowienie  
 y do chodzenie, prosze aby ta moia protestacia przyjeta y dowiedza y w  
 Erozlich Ereselich zapisana byla  
 Martin Karimierz Sieniczyn

14

No 1647. Decembra 23. Dnia 14. Protestaty ma  
 wsi Jarzycian, wsi Symonowicz, wsi N. S. B.

1647. Mra 23.  
 Martinowicz.  
 Księdzki a Dwoju Martinowicz =  
 Kiedo na smie Kaminijskiego  
 o swastrowne napady



A Stefan Lewkowicz Jenerał Je<sup>o</sup> x<sup>o</sup> m<sup>o</sup>śc<sup>o</sup> Woiewodztwa Brzeskie<sup>o</sup>  
 Zeznawam tym moim relacyjnym Liwitem Iz wolu teraznieyszem  
 Lysiac szescset czterdziecym siodmym, M<sup>o</sup>śc<sup>o</sup> sobva dnia sidmna  
 ste<sup>o</sup>, bylam użytę y poslanę zstronę szlachta Panem Janem piotrow  
 czem, A Panem Stanislawem Stefanowiczem, pd ie m<sup>o</sup>śc<sup>o</sup> Pana Iwan  
 cina Kazimierza Siemickie<sup>o</sup>, Starostę maięnosci braszewicz y wlosci  
 borodickiey przewielebney Kapitały wilemskiey, dowosi Symonowicz  
 wlosci borodickiey, przysluchajęcy do maięnosci Ich m<sup>o</sup>śc<sup>o</sup> braszewicz  
 sta<sup>o</sup> wsia Symonowiczami, i zewszystkimi icę przynależnosciami leżąc  
 w woiewodztwie brzeskim, tam z aprzyachaniem moim zstronę pom  
 nioną zwoytem Liwiczem, do sławnia tej wsi luzny ostapo  
 wicza, pytałem nacoby miarę i stronę potrzebowali, gdzie tej wsi  
 wszyscy muzowie wielkie wrzawdy przeczaradę częste y nasylłania  
 sobie mienili od ie m<sup>o</sup>śc<sup>o</sup> Pana Jana Kamienskie<sup>o</sup> imnie sta<sup>o</sup> zstronę szla  
 sta<sup>o</sup> namieysca podworza, domy inamogilni prowadzili znali gwałtu  
 poczynionę dnia piętnaste<sup>o</sup> naszesnaste<sup>o</sup> tegoz M<sup>o</sup>śc<sup>o</sup> yk<sup>o</sup> oliu, ulazowali, gdzie  
 widzial namogilniach stada lioni lowanych y Papieru Ladunliowe<sup>o</sup>  
 niemało, pamięci liłlanascie wytworconych ufredora Ławruszewicza  
 u Hryca ilkowicza, usymona rachowicza, u onoszla fiedkowicza  
 u antona wojciechowicza, u banisa Godoyowicza, u tych wszę  
 lich wrota napodworzach wyłamane, drzwi sienne piekarnę  
 oliennicę y drzwi dołłeci porowbirane y porabane, osobliwie  
 ueymosza wpeszeni wrota do podworza wyłamane y plot pola  
 many, drzwi usieni y piekarni oliennicę porowbirane y porabane,  
 w łłeci i w przysialu drzwi porowbirane y polupane, kęwe to  
 talowę mnie ulazowanie mienili ci poddani tej wsi siola  
 Symonowicz sobie seata zagwałtownem nairadem od ie m<sup>o</sup>śc<sup>o</sup>  
 Pana Jana Kamienskie<sup>o</sup> do te mienili ze ich samych nierzdrac  
 nadomy zabirac szukali iakosz inapodworzach u wielu  
 poddanych ulazowali Ladunliowe papieru od zbyenie y  
 strzelania niemało, y to twierdzili ze chciat wies spalic  
 tyłlo dla inych sasiad pofolgowal, iezdrac powsi y ob  
 iezdrac grozac ogniem wies spalic samych wy zabiac  
 wywieszac pochwatlic uczynit, acymosz wpeszenia powie  
 dzial to zelestwo przez pomost z łłeci umlnob, co wszętle  
 mna ieneralem ystronę szlachta oswiadczywszy otalowę  
 niebezpieczeństwo zdwowia swe muzowie tej wsi y niebes  
 pieczeństwo zapaleniem swojej wsi na ie m<sup>o</sup>śc<sup>o</sup> Pana Jana  
 Kamienskie<sup>o</sup> y napomocniłow ie przedomno ieneralem ystronę  
 szlachta protestowalij. A tak ja Jenerał com widzial y sly  
 szalb



natom dalsz ten moj relaciny Kwie podpieczecioz yspodpisem waku moy  
uczapisaniu doreiaz Groblich Brzeslich pisan Bolu m ydnia wysz  
mianowanego *Stephan Leonkomijs Generat relaciny*

*Stephan Leonkomijs Generat relaciny*  
Archiwum Strych. N. 5. B. 11  
No 647. M. 10. 23. Ina, ty Relaciny General na